KURJER WA[illegible]AWSKI.

Wtorek.
Dnia 13 (25) Lipca. — Rok 1854.

№ 191.

Ś-tej Anny Matki N. MARJI P.
Ubyło dnia minut 53.

Dyplomem NAJWYŻSZYM z dnia 25 Czerwca r. b., NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, NAJMIŁOŚCIWIEJ mianować raczył Kawalerem Orderu Ś-tej ANNY kl: Iej, Rzeczywistego Radcę Stanu *Muchanowa*, Kuratora Okręgu Naukowego *Warszawskiego*.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ mianować raczył, Kawalerem Orderu Ś-tej ANNY kl: III, Kapitana Inżenjerji *Augustynowicza*, Naczelnika 2go Dystansu, VII Oddziału, IV Okręgu Komunikacji.

Rada Administracyjna Królestwa, postanowiła: Henryk *Lasocki*, mieszkaniec m. *Warszawy*, który zbiegł za granicę w r. 1848, i tam przyłączył się do Polskiego Towarzystwa Demokratycznego w *Paryżu*, uznany jest za wygnańca, i ulega karze konfiskaty majątku, bądź już zasekwestrowanego, bądź następnie jeszcze wykryć się mogącego, a to wedle prawideł postanowieniem z d. 2/14 Kwiet: 1835 r. wskazanych.

Rada Administracyjna, udzieliła patenta na wolno praktykujących Budowniczych klassy 2giej: Maxymiljanowi *Pawłowskiemu*, Adolfowi *Werner*, Alfonsowi *Sokolnickiemu*, Waleremu *Mirewiczowi*, i Zymuntowi *Rospendowskiemu*.

Komissja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych. Na mocy reskryptu JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa z dnia 27 Paźdz: (8 Listop:) 1853 r., N. 4186, ogłasza następujący przepis o karach na defraudantów jabłek rajskich i palm, używanych przez Izraelitów do obrządków religijnych, a sprzedawanych na wyłączną korzyść Szpitala Starozakonnych w *Warszawie*. Defraudanci pochwyceni na przewożeniu jabłek rajskich i palm, skazani będą na opłatę podwójnej wartości onych, według cen za jakie Szpital Starozakonnych w *Warszawie* objekta sprzeda. O wysokości tych cen, Rada Opiekuńcza pomienionego Szpitala zawiadamiać będzie *Warszawską* Komorę Składową dla udzielenia w tej mierze informacji właściwym Komorom celnym.— *Warszawa* dnia 26 Grudnia (7 Stycznia) 1853/4 r. — Dyrektor Główny Prezydujący, Jenerał-Lejtnant, *Wikiński*. Prezes Rady Głównej Opiekuńczej, Tajny Radca, Hr: *Skarbek*. Dyrektor Kancellarji, Rzeczywisty Radca Stanu, *Starynkiewicz*.

Rządy Gubernjalne *Warszawski* i *Lubelski*, upoważnione zostały do zaspokojenia należytości przypadającej Obywatelom za dostawę koni pod przejazd NAJJAŚNIEJSZEGO PANA i ICH CESARSKICH WYSOKOŚCI WIELKICH XIĄŻĄT, CESARZEWICZA NASTĘPCY TRONU i MIKOŁAJA MIKOŁAJEWICZA, traktem od *Brześcia Litewskiego* do *Warszawy* w miesiącu Wrześniu 1853 odbyty; przeto interesenci zgłosić się mogą do właściwych kass Powiatów po odbiór swej należytości.

Dyrektor Gimnazjum Gubernjalnego Warszawskiego. Podaje niniejszem do wiadomości, iż zapis uczniów do tegoż Gimnazjum na r. s. 1854/5 odbywać się będzie codziennie, wyjąwszy święta, od godziny 9 zrana do 1ej z południa, począwszy od 20 Lipca (1 Sierpnia) do 30 Lipca 11go Sierp: r. b. W pierwszych dniach 5ciu przyjmowani będą tylko dawniejsi tegoż Gimnazjum uczniowie. Zechcą przeto Rodzice lub Opiekunowie rzeczonych uczniów najdalej d. 24 Lipca (5 Sierp:) zapis odbyć, w przeciwnym bowiem razie sami sobie winę przypiszą, jeżeli wszystkie miejsca przez nowo-przybyłych zajęte zostaną. Co do nowych kandydatów nadmienia Dyrektor, że przyjmowani będą tacy tylko Uczniowie, których rodzice w *Warszawie* lub w poblizkich jej okolicach stale zamieszkują; że wszelkie dowody kwalifikacyjne dla wczesnego onych ocenienia przed dniem 20go Lipca (1go Sierpnia) roku bieżącego, Kancelarji Gimnazjalnej złożone być powinny; w końcu, że nowo zgłaszający się kandydaci, których dowody dostatecznemi się okażą, obowiązani są złożyć examen, który odbywać się będzie od 26 Lipca (7 Sierpnia) do 30 Lipca (11 Sierpnia) r. b., zawsze od godziny 9ej z rana. O szczegółach w tym względzie Rodzice i Opiekunowie powziąść mogą wiadomość w Kancellarji Dyrektora — Zapis uczniów do Szkół Powiatowych Filologicznych w *Warszawie*, a mianowicie: Pięcio-klassowej przy ulicy *Podwal*, drugiej przy ulicy *Nowy-Świat*, i trzeciej przy ulicy *Leszno*, trwać będzie od 20 Lipca (1 Sierpnia) do 29 Lipca (10 Sierpnia) r. b., włącznie. W tymże samym czasie odbywać się będzie zapis uczniów do dwóch wyższych oddziałów przy Szkołach Elementarnych N. 4, przy ulicy *Marszałkowskiej*, i N. 6, przy ulicy *Bednarskiej*.— W zastępstwie Dyrektora, Inspektor Gimnazjum, Radca Honorowy, *Palicki*.

Prokurator Królewski przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie. Zawiadamia, iż Woźny nadetatowy Trybunału Cywilnego, Gubernji Warszawskiej w *Warszawie*, Franciszek *Sitarski*, od obowiązków uwolnionym został; dla tego czynności wręczeń dopełniać nie może. Że zaś *Sitarski*, dziennik czynności zagubił, przeto wzywa się znalazcę, aby takowy do rąk jego złożył.— A. *Sadkowski*.

Warszawski Ober-Policmajster.— Dostrzeżono, że przekupnie sprzedają na targach owoce niedojrzałe, zepsute lub robaczliwe, które im są dostarczane z ogrodów tutejszych lub z okolic miasta. Ponieważ sprzedaż takich owoców, jako szkodliwych zdrowiu ludzkiemu, przepisami policyjno-lekarskiemi każdorocznie przez pisma publiczne ogłaszanemi, jest zabronioną; przeto *Warszawski* Ober-Policmajster podaje niniejszem do wiadomości, że służba policyjna otrzymała rozkaz ścisłego przestrzegania, iżby ogrodnicy tutejsi nie sprzedawali przekupniom powyżej wymienionych owoców, tudzież aby ci nie dopełniali cząstkowej sprzedaży onych po targach, ulicach i placach, a za dostrzeżeniem, iżby owoce takie zabierała w celu zniszczenia, i aby winnych do kary przedstawiała. — Jenerał-Major, *Gorłow*.

Wiadomość z Morza Baltyckiego.

Od 24go Czerwca do 1go Lipca flota nieprzyjacielska, o ile wiadomo, nic nie przedsiębrała. Główna część floty, składająca się z 57 statków różnych stopni, znajdo-

wała się na kotwicy na zachód od p[illegible]laudd, a oddzielne kroazery pokazywały [illegible]weaborgiem, Rewlem, Baltyckim portem i [illegible]iejscach zatoki Fińskiej. (Inwalid Ruski).

Wiadomość z Morza B[illegible].

Po niepomyślnem pokuszeniu nieprzyjaciela, 22go Czerwca, na wyspę Mudjugską i zniszczeniu postawionych przezeń znaków wymiarowych, statki nieprzyjacielskie nic nie przedsiębrały, i 24go b. m. oddaliły się od wyspy; 25go Czerwca dostawioną została do Archangielska i zapisana w rejestr portu pięcio-wiosłowa szalupka, należąca do jednego z Angielskich statków wojennych. Szalupkę tę wyrzuciło morze 18go na wyspę Madjugską. Zapewne jest to ta sama, którą poprzedniego dnia widziano z latarni, gdy wiosłowała z trudem na przeciw silnego wiatru i skryła się w pomroku przy nadchodzącym wichrze. Na szalupie był wtedy Oficer, wracający z przeglądu statków kupieckich. (Inw: Ruski).

Angielskie statki wojenne, nie znajdując już sposobności chwytania na morzu Czarnem bezbronnych statków przybrzeżnych, odznaczają się obecnie czynami, cechującemi korsarzy, a zgodnemi z opinją, jaką o nich daliśmy w gazetach naszych. 1go Czerwca, o 3ciej po południu, przypłynęły do wyspy Tendra trzy parostatki cudzoziemskie, z których jeden wysłał do brzegu szalupę, uzbrojoną 20 ludźmi wziętymi z osady; ta szalupa stanęła pomiędzy kordonami Nr 36 i 37, w punkcie gdzie w roku zeszłym rozbił się statek Bremeński »Mentor", w odległości 3ch wiorst od kordonu Nr 37, i gdzie znajdowały się rozmaite części statku rozbitego; ludzie ci zabrali znajdujące się na brzegu flagi statku pomienionego, trzy bussole, a z pokładu tegoż statku beczułkę soli, poczem odpłynęli na morze. (Gaz: Rzą:).

JW. Jenerał-Lejtnant *Kuźniecow*, Pochodny Ataman pułków kozackich, powrócił z *Kielc*.

W d. 23 Czerwca (5 b. m.), umarł w *Moskwie*, Doktór Medycyny, Rzeczywisty Radca Stanu Bogdan Syn Teodora *Mülhausen*.

Dziś rano zakończył życie, ś. p. Ignacy *Piotrowski*, Urzędnik Zarządu Okręgu Pocztowego.

Józef *Krysiński*, Uczeń klassy VII Gimnazjum Realnego, przeżywszy lat 19, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj zakończył doczesne życie. Pozostały w nieutulonym żalu Ojciec wraz z Siostrą, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów, na exportację zwłok, dziś o godz: 7ej po południu, z Kościoła po-*Paulińskiego*, na smętarz *Powązkowski;* a w dniu jutrzejszym o godz: 10½ z rana, na żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Kapucynów*, odbyć się mające.

Wczoraj wyruszyła nowa kompanja, udając się na pobożną pielgrzymkę do *Częstochowy*.

Mam zaszczyt zawiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów, iż z d. 20 Lipca (1 Sier:), w Szkole Wyższej Prywatnej Żeńskiej. przy ulicy *Miodowej*, w domu *Grabowskiego* pod Nr 495, przezemnie utrzymywanej, rozpoczyna się jak zwykle kurs nauk, na rok 1854/5. — Teressa *Brzezińska*, Ochmistrzyni.

Znany *Europejski* fortepjanista i kompozytor *Döhler*, którego utwory nieraz pomnażały programy koncertów tutejszych, bawi obecnie wraz z żoną swoją u wód w *Wildbad*. Sława *Wildbadu*, jako miejsca obfitującego w wody mineralne, nie rozeszła się jeszcze po *Europie*, i dla tego mało komu jest znany. Owóż *Wildbad*, miasteczko z dwutysiączną ludnością, leży na zachodnim krańcu Królestwa *Wirtembergskiego*, nad rzeczką *Enz*, która wije się jak wąż, pieni i szumi wśród kamiennego łożyska. Miasteczko to posiada w szczupłym swym obrębie kilka budowli, którychby się nie jedna stolica niepowstydziła. Wody w *Wildbad* skutkują głównie w chorobach nerwowych, podagrycznych, reumatycznych, atretycznych, i w przypadkach schnięcia szpiku w kości pacierzowej, o czem dla wiadomości Czytelników naszych, napomykamy.

Od kilkunastu dni już ukończony, a nawet i wprowadzony został w użycie telegraf *elektro-magnetyczny* od *Warszawy* do *Petersburga*. Nowe to i jak tyle innych pomnikowe dzieło, w związku jest z opisanym już przez nas w *Kurjerze* podobnym telegrafem zaprowadzonym w roku zeszłym, na *kolei żelaznej* od *Warszawy* do *Granicy*.

Małgorzatki już schodzą z pola, a raczej z drzewa, a na ich miejsce pną się *jakóbówki*, które w r. b., zrodziły się obficie. Smacznych tych gruszkowych nowalji, można dostać w *Saskim Ogrodzie*, po lewej stronie od środkowej alei, wchodząc z placu *Saskiego;* a po prawej, idąc od *Żelaznej Bramy*. Na zwolennikach owoców nigdy niezbywało, to też i szópka ta w pośrodku łąki stojąca, licznych miewa gości, którzy zwiedzając ogród, zaglądają także i do *jakóbówek*.

Nadzieja posiadania w murach naszych słynnego fortepjanisty *Henselta*, spełzła na niczem, bo jakkolwiek znajdował się w *Warszawie*, jadąc z *Petersburga* przejechał tylko przez nią i udał się za granicę. Za to przy powrocie swoim, ma podobno jakiś czas gościć, i wynagrodzić nam ten chwilowy pobyt.

Pomiędzy wspaniałemi a w tym roku odnowionemi gmachami, pierwsze miejsce trzyma bezwątpienia Teatr, którego odświeżenie zbliża się już do końca. Korzystając z tej sposobności, pełna jak zawsze elegancji cukiernia P. *Loursa*, mieszcząca się jak wiadomo pod filarami w gmachu teatralnym, także się przekształca, także odświeża, aby na zimę, zwłaszcza na karnawał, wyglądać hożo i młodo. Po obu stronach gmachu pod filarami, dano nowe chodniki, a owe kilko-stopniowe kamienne schody, które ciągnęły się wzdłuż samego frontu gmachu, a naprzeciw nowo-wzniesionego wodotrysku, usunięte zostały zupełnie. Schody te służyły jedynie za miejsce wytchnienia najemnikom dziennym, od czasu przeniesienia ich z pod *Króla Zygmunta* na plac przed *Ratuszem*.

Do Xięgarni i Składu nót muzycznych R. *Friedleina* przy ul: *Senatorskiej* N° 460, nadszedł w tych dniach z *Wilna*, *Drugi Śpiewnik domowy*, Sta: *Moniuszki*, w wydaniu drugiem poprawnem i pomnożonem; cena rs. 4 k. 50.

Najdawniejszemi tańcami w Polsce były: *dzigun*, *hajduk*, *cyganka*, *podolanka*, *kozak* i *drobuszek*. Gdy zaś te upadały i szły w zapomnienie; miejsce ich zastępować zaczęły: *polonezy*, *mazury*, *krakowiaki* i *obertasy*, które utrzymały się po dzień dzisiejszy i oprócz tamtych poprzednich wyrugowały jeszcze *menuety*, *gawoty* i t. p. Dziś do powszechnie tańczonych czterech

jak *polonez*, *mazur*, *krakowiak* i *oberek*, przybyły jak wiadomo *polki*, które dzielą się na *polki tremblante* i *polki mazurki*, i te weszły bardzo w użycie. *Walce* i *kontredanse* trzymają się jeszcze, chociaż pierwsze zwolna ustępują *polkom*, a drugie więcej są w używaniu na wielkim świecie jak pomiędzy powszechnością.

Wczoraj złożono w Red: *Kurjera* od S. G. k. 30, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Reformatów*, na intencję błogosławieństwa BOGA, w przedsięwziętym interesie.

W dniu 22 b. m., staroz: Abram *Kapelman* Belfer, lat 23 mający, pod Nr 1244*a* zamieszkały, przyszedłszy do mieszkania Arona *Rotkie* pod Nr 1473, w czasie kolacji, nagle życie zakończył.

Znowu jeden z naszych współziomków przybywa nam Artysta, którym jest Mieczysław *Staszewski*, skrzypek. Kształci się on w *Wiedeńskim* Konserwatorjum, a dzienniki miejscowe zdając sprawę o świeżo odbytym tamże popisie publicznym, kładą *Staszewskiego* w rzędzie najpierwszych uczniów Profesora *Helmesbergera*. Gra tego młodego Artysty odznacza się cudowną intonacji czystością i bardzo wykwintnem wykonaniem. Profesor *Helmesberger* (młodszy), głośny już jest w świecie muzycznym, a Konserwatorjum *Wiedeńskie*, zjednało już sobie powszechną sławę. I pierwszy zatem i drugie, są najlepszą rękojmią, iż w uczniu takim jak *Staszewski*, któremu tamże przyznano pierwszeństwo, wkrótce zapewne powitamy znakomitego Artystę.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali, po Kom: *Głowa Pana Martin*, Panna *Szymanowska* i P. *Żołkowski* 2-kroć; po Krotochwili: *Jak trudno być mężczyzną*, Panna *Ciemska*, 3-kroć.

W dniu 8 b. m., we wsi i Gm: *Woli Wiązowej*, Pow: *Sieradzkim*, Józefa *Majchrzak*, dziewczyna wiejska, lat 17 licząca, uderzeniem piorunu rażona, na miejscu życie postradała. Od tegoż uderzenia, dom, 2 stodoły i 2 obory, stały się pastwą płomieni.

W dniu 28 z. m., we wsi i Gm: *Górki*, Pow: *Sandomierskim*, Szymon *Duda*, włościanin, lat 62 liczący, powracając z roboty, w polu przez niewyśledzonego dotąd sprawcę, zamordowanym został. Właściwy sąd prowadzi śledztwo w celu wykrycia zbrodniarzy.

ANGLJA. — W *Londynie* z powodu odbytego u Lorda *Russel* zebrania Ministrów, krążyła w dniu 17 b. m. pogłoska o zmianach w gabinecie. *Times* i *Chronicle* zaprzeczają tej pogłosce. — Królowa w dniu 16 b. m. przyjmowała nowego Posła *Pruskiego* Hr: *v. Bernstorff*, który złożył swe listy wierzytelne. — Na posiedzeniu Izby Gmin z 17go b. m., Lord *Russel* przedstawił żądanie kredytu z 17,300 funt: szterl:, jako budżeta nowo utworzonego ministerjum wojny. (N. Pr: Ztg).

Z powodu grubjańskiego obejścia się okrętu *angielskiego*, *Leopard*, z *szwedzkim* parostatkiem pocztowym *Snapp*, Rząd *Szwedzki* robił mocne przedstawienia Posłowi *Angielskiemu*. Sprawa to ważna, a powikłaną jeszcze została zabraniem przez *Anglików* handlowego brygu *Eliza*. — Eskadra Admirała *Plumridge*, oddaliła się na kilka dni z zatoki *Botnijskiej*, a *Rossjanie* zniszczyli wszystkie sygnały morskie, urządzone z wielkim trudem przez *Anglików* za ich pierwszego tam pobytu. — Z *Balczyku* donoszą do *M. Post*, że na brzegach *Czerkassji*, *Rossjanie* na szalupach kanonjerskich wypłynęli z *Sużak*, zniszczyli cztery okręty handlowe *tureckie*, a ładunek zabrali. W dniu 28 z. m. piorun uderzył w okręt *francuzki*, *Jupiter*, i ranił dwóch ludzi; piorunochron musiał być zepsutym. — Z *Szumli* donoszą o śmierci *angielskiego* młodego i zasłużonego Oficera *Butter;* umarł on z ran, które poniósł w obronie fortyfikacji *Iilanlu-Tabia* pod *Sylistrją*. (Ind: Belge).

AUSTRJA. — Komitet budowy Kościoła pamiątkowego, ogłosił program konkursowy; Kościół ów ma być wybudowany w stylu *gotyckim* z dwoma wieżami; kosztować ma $1^1/_2$ miljona złr.; projekt przyjęty, otrzyma nagrody 1,000 dukatów w złocie; termin przysłania przedłużono do 31 Stycznia 1855. — W dniu 19 b. m. do *Tryestu* przybył Baron *v. Thiele*, *Pruski* Poseł w *Atenach*. (Neue Pr: Ztg).

FRANCJA. *Paryż 18 Lipca.* — W tej chwili głównym przedmiotem zajęcia jest tu *Hiszpanja*, i nic w tem dziwnego, kiedy ogół wiadomości przedstawia półwysep jako najzupełniej zrewoltowany. Wieść chodzi że Królowa ustąpiła; lęka się ona bardzo o swą matkę, o rachunki jakich od niej zażądają, nawet o los jaki jej zgotują. Zresztą wkrótce spodziewają się we *Francji* Królowej *Krystyny;* podobno nawet urządzają *Malmaison*. — Koleją Cesarstwo udadzą się tylko do *Dax*, ale z powrotem będą mieć kolej od *Bayony* do *Paryża;* Cesarz pragnął, by już na ten przejazd była skończoną, ale niepodobna było tego wykonać. — Na giełdzie papiery spadają z powodu sprawy *Hiszpańskiej*. — Dekret z d. 29 Czerwca otworzył kredyt z 500,000 fr. dla likwidacji długów teatru W. Opery; ten kredyt później zatwierdzeniu izby przedstawiony będzie. — Sąd policji poprawczej skazał niejakiego *Lefebvre*, kupca hurtowego mleka, na 6 miesięcy więzienia i 30,000 fr. kary pieniężnej, za sprzedaż przez lat blizko 3 mleka fałszowanego. (Ind: Bel:).

W *Tulonie* robią doświadczenia z nowemi racami kongrewskiemi mającemi 95 centymetrów i granaty 12-funtowe; proby te dobrze wypadły; bito na 4,000 do 4,300 metrów (przeszło mila *francuzka*). — Część eskadry morza *Baltyckiego*, złożona z 14 okrętów po większej części fregat i korwet, zimować ma w *Cherbourgu*. (J. de St. Pet:).

HISZPANJA. *Madryt dnia 14go Lipca*: Wysłano ku *Alkala*, szwadron jazdy na zwiady; żandarmerja i inżynierja zajęła *Retiro*. W istocie znaczna część ludności *Madrytu* bardzo gotowa jest do wybuchu, a w razie powstania, wielkich nadużyć spodziewać się można; Komitet wojny wstrzymuje wybuch, który chcą zapewne wywołać dopiero w chwili, gdy można mu będzie powstrzymać lud puszczony na ulicę. Dowodzą tu, że *O'Donnell* ma zamiar zwrócić uwagę gabinetu na *Andaluzję*, by przez to zmniejszyć garnizon stolicy; być to może, bo siły powstańców już dziś wzrosły bardzo. — Wiedzą tu już o powstaniach w kilku miastach znaczniejszych. — Mówią o zmianie Ministrów, ale na to już za późno. Stronnicy powstania, podnieceni powodzeniem, niech ą słyszeć o układach. — Prowincję *Walencję* przebiega mnóstwo drobnych republikańskich

gromad. Gabinet coraz bardziej traci odwagę, widząc, że na armję, w której karności prawa całkiem upadły, liczyć nie można. (Ind: Belge).

Bayona 18 Lipca: *Burgos*, *Vittoria*, *Valadolid*, *Saragossa*, *Grenada*, oświadczyły się za powstaniem. *Zabala* z garnizonami prowincji *Biskajskich*, ruszył do *Madrytu*. Pod *Kullera* blizko *Walencji* zaszła bitwa. Wielu obywateli aresztowano; część garnizonu ruszyła do *Pampeluny*. Królowa *Krystyna* ma podobno przybyć do *Bayony*. (Schl: Ztg).

Z *Barcelony* donoszą pod d. 17, że kilku szaleńców, którzy popełniali nadużycia, niszcząc warsztaty i t. d., rozstrzelano na *Rambla*. (J. des Deb:).

PRUSY.— Rada stanu zajmie się wielu projektami, przedstawionemi jej przez Ministra spraw wewnętrznych, zwłaszcza organizacją gmin i policji wiejskiej. — Jako środek przygotowawczy do przyszłego uruchomienia armji przytaczają, że doktorom *Berlińskim* obowiązanym do służby wojskowej, polecono stawić się przed właściwą władzą by wybrano tych, którzy mogą być użyci w armji. (Jour: de St. Pet:).

TURCJA. — Z *Galaczu* donoszą o blokadzie ujść *Dunaju* przez floty sprzymierzone. Cztery staki stoją u kanału Śgo JERZEGO, 3 u ujścia *Sulina*, 2 u ujścia *Kilia*. Cztery okręty *tureckie*, robiły rekonesans ujściem *Portizza*. W d. 27 okręty *angielskie* robiły rekonesans ujściem *Sulina*.— Wszystkie wojska zagraniczne opuściły już *Konstantynopol* i *Gallipoli*. Do 26 z. m. 16,000 ludzi weszło do *Adryanopolu*.—*Internal* zabrał bryg *grecki* obładowany amunicją i wiozący znaczną summę pieniędzy. (Gaz: Augsb:).

ROZMAITOŚCI.— W *Paryżu* umarł temi dniami Jules *Souvestre*, Dyrektor *Teâtre lyrique*. W *Berkshire* w *Anglji*, b. Członek Parlamentu *Benyon de Beauvoir*, zostawiwszy $7\frac{1}{2}$ miljonów funtów szterlingów majątku. — Adwokatom *Paryzkim* dano do zrozumienia: że noszenie przez nich wąsów niechętnie jest widziane, i że się spodziewają, iż niebawem znikną one z sali posiedzeń sądowych. — Nad brzegami rzeki *Kalaweras* w *Ameryce*, leży drzewo sosnowe obalone, którego kloc ma 40 stóp długości, a 110 stóp obwodu. Drzewo to jest wydrążone, a stojąca w niem woda deszczowa, ma 4 stóp głębokości. — Jedna z fabryk perfumów w Dep: *Var* (we *Francji*), potrzebuje rocznie: 10,000 fun: skórek pomarańczowych, 60,000 funtów kwiatu akacji, 54,000 funt: kwiatu fijołkowego, 20,000 funt: tuberosy, 16,000 bzu, i w podobnych ilościach, mienty, lewandy, tymianu, i t. p. woniejących roślin. — »Jak to przyjemnie być dowcipnym", powiedział ktoś, »bo zawsze można znaleźć sposobność powiedzieć jakieś głupstwo."

DONIESIENIA.

W blizkości Saskiego Ogrodu, jest do wynajęcia od 1 Sierpnia r. b., jeden **POKOIK**, któryby mianowicie dla osoby używającej kuracji w Zakładzie Wód mineralnych w tymże ogrodzie, mógł być przydatnym. Wiadomość przy ulicy nowej, przy Kościele Ewangelickim, pod Nr 1066*t*, gdzie fabryka Pojazdów W. Karola Schiller, na 3m piętrze.

Jest do sprzedania **OLEANDER KWITNĄCY**, nadzwyczaj wielki, przy ulicy Pokornej pod Nr 2224, naprzeciwko Szpitala Starozakonnych. Wiadomość u Gospodarza.

Potrzebny jest młody **KAWALER**, o ile może być dobrze wychowany, dobrego prowadzenia się, pięknego charakteru ręki; byłoby dobrze, gdyby jaki obcy język posiadał, to jest francuzki czy niemiecki; warunek ten wszakże nie jest koniecznym. Zgłosić się do Hotelu Wileńskiego pod Nr 21, codzień od godziny 12 do 3ej po południu.

Dwa **POKOJE**, Salon i Gabinet z balkonem, z meblami mahoniowemi i fortepjanem, blizko ogrodu Krasińskich, szczególniej dla osób używających wody Mineralne, do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Dzikiej pod Nr 2303, na 1m piętrze, od frontu. Wiadomość u Rządcy tegoż domu.

Jest do sprzedania z wolnej ręki **PLAC**, przy ulicy Marszałkowskiej położony, zdatny do wymurowania domu. Bliższa wiadomość przy ulicy Ogrodowej pod Nr 822, u Właściciela domu, codziennie do godz: w pół do 11ej z rana.



FORTEPJAN z jednej z najpierwszych fabryk, mało używany, jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość u Właścicielki domu Nro 670, przy ulicy Leszno i Karmelickiej.

NAGRODY RSR: **10**, przeznacza się osobie, która odniesie pod Nr 752, przy ulicy Elektoralnej, na 1sze piętro, po prawej stronie, zgubioną onegdaj po 10ej wieczorem, w przechodzie od Banku przez Senatorską ulicę na Wierzbową, **KOPERTĘ**, w której znajdowały się: 4ry Bilety 10-rublowe, Kwitki na drzewo (już u Liweranta ostrzeżone), Bransoletka bronzowa złocona, w kształcie węża; Nożyczki, Listy, Bilety do kąpieli zimnych i inne notatki. Zguba powyższa stanowi dla poszkodowanego znaczną stratę; Znalazca więc jeżeli ją zwróci, da przez to dowód prawdziwej uczciwości, i oprócz powyższej nagrody, zjedna sobie tytuł do wdzięczności ze strony poszkodowanego.

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania z wolnej ręki, w Cytadelli Alexandryjskiej, różne przedmioty, jako to: **LUSTRA, SZKŁO, FAJANS, GARDEROBA, KONIE, POJAZDY**, Rekwizyta podróżne, i t. p., a to w dniach 26 i 27 b. m. od godziny 9ej z rana do 6ej po południu. Wiadomość u Ludwika Erkarda przy ulicy Zakroczymskiej Nr 1852*b*.



Onegdaj, idąc z Kościoła XX. Kapucynów, ulicą Miodową i Senatorską, na Śto-Jańską, zgubione zostały **OKULARY** w srebro oprawne, w futerale. Uprasza się łaskawego Znalazcę o oddanie do Drukarni Kurjera, za nagrodą.

Są do wynajęcia 3 **POKOJE**, z Przedpokojem i Kuchnią, z ogródkiem do kwiatów, z Drwalnią i Piwnicą, przy ulicy Pańskiej pod Nr 1199.

KUPONY od Listu Zastawnego 3go Okresu lit: B, Ner 6976, mylnie załączone zostały do Listu Zastawnego lit: B, Nro 6977. Uprasza się więc osobę posiadającą powyższe Kupony, o łaskawe zgłoszenie się do Kantoru Wexlu P. H. Wawelberg, w Warszawie pod Nr 955 exystującego, a to dla sprostowania powyższej pomyłki.

RAFINATOR CUKRU, który w znakomitych fabrykach za granicą pracował, przytem mniej na wysoką pensję uważa, jedynie na tantiemę, życzy sobie umieszczenia w Królestwie lub Cesarstwie. Bliższą wiadomość powziąźć można w Cukierni P. Bisier, na Krako:-Przedm:, Nro 411.

W przechodzie Nowym-Światem i Krako:-Przedm:, na Nowe-Miasto, w d. 20 b. m., zgubiony został **WACHLARZ**, nieco już uszkodzony. Łaskawy Znalazca raczy go zwrócić Właścicielce posessji Nr 1298 przy ulicy Nowy-Świat, na 2gie piętro, za przyzwoitą nagrodą.— W tymże domu, jest do wynajęcia całe **1**sze PIĘTRO, każdego czasu.



Są do sprzedania cztery **KONIE** Rossyjskie, z Chomontami. Wiadomość powziąźć można w Koszarach Ujazdowskich, u Xięcia Bagration, Oficera Pułku Kozackiego.

Dziś rano ciepła stopni 17. Wczoraj w południe 24.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 12 cali 6.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro,

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 13 (25) Lipca 1854 r. — Cenzor, F. *Sobieszczański*.